

Lublin, dn. 02.09.2024r.

Dr hab. Mariola Pietrak, prof. UMCS
Katedra Hispanistyki
Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa
UMCS w Lublinie

Recenzja dorobku naukowego i osiągnięć dr Anny Wendorff w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo

Sylwetka naukowa Habilitantki

Dr Anna Wendorff jest zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Filologii Hiszpańskiej Uniwersytetu Łódzkiego. Już jej wykształcenie wskazuje na bardzo wszechstronne zainteresowania, które jednakże mają wspólny, humanistyczny mianownik. Na różnych etapach życiorysu naukowego, prowadziła badania w zakresie studiów kulturoznawczych, literaturoznawczych, ukończyła studia postdoktoranckie w zakresie sztuki i architektury oraz podyplomowe studia translacji. Wszystkie te zainteresowania znajdują odzwierciedlenie w jej dorobku, uzupełniając się nawzajem i wzbogacając jej zmysł badawczy.

A dorobek dr Anny Wendorff jest bogaty i różnorodny. Można w nim zauważyć trzy podstawowe ścieżki badawcze. Pierwsza z nich, zdecydowanie wiodąca, odnosi się do szeroko pojętych transformacji modeli literackich i biegnie przez literaturę wizualną, cyfrową i awangardową, głównie w literaturze krajów Ameryki Łacińskiej. Uwaga Habilitantki skupia się przede wszystkim na funkcjonowaniu „wewnętrznym” literatury eksperymentalnej – jej formach i strukturach – oraz innowacjach, jakie wprowadza względem literatury tradycyjnej. Wszystkie monografie, jakie opublikowała do tej pory są wynikiem badań w tym zakresie. Pierwsza – *Vanguardias poéticas en el arte digital en Latinoamérica* – opublikowana w 2010 i nawiązująca jeszcze do pracy magisterskiej z 2008 r. poświęcona jest poezji elektronicznej; *Estructuras narratológicas en la literatura digital de Jaime Alejandro Rodríguez* z 2015 r., będąca pokłosiem rozprawy doktorskiej, prozie elektronicznej; ostatnia, zatytułowana *Acercamientos a las poéticas de Oliverio Girondo: Estudio específico sobre un poeta de la vanguardia argentina*, awangardzie argentyńskiej.

Druga ścieżka, jaką wyróżniam w szerokim spektrum zainteresowań dr Anny Wendorff, to literatura polska, którą bada w różnych, bardzo produktywnych ujęciach: w kategorii literatury emigracyjnej, komparatystki literackiej oraz translatoryki i recepcji. Mimo że te badania wydają się mieć charakter raczej drugoplanowy w jej karierze akademickiej – kolejne stopnie awansowe związane są z pierwszą ścieżką – są niezwykle sugestywne i

świadczą o nietuzinkowości i dojrzałości naukowej tej młodej badaczki. Myślę tu głównie o pierwszej linii, czyli o badaniach nad narracją polskiej emigracji, których Habilitantka nie ogranicza tylko do literatury, ale, co wydaje mi się arcyciekawe, rozszerza o metodę wywiadu.

Trzecia ścieżka biegnie na pograniczu literaturoznawstwa i sztuki i dotyczy tzw. sztuki dostępnej, pozawizualnej percepcji sztuki i architektury na potrzeby osób z dysfunkcją wzroku (Autoreferat, s. 13). Są to badania bardzo ważne, głównie dlatego, że mają znaczący wpływ na otoczenie społeczne.

Szczególnie te dwie ostatnie ścieżki zbiegają się z licznymi projektami badawczymi, które dr Anny Wendorff realizowała w charakterze tak wykonawcy, jak i kierownika. Jej działalność w tym zakresie jest iście imponująca. Była kierownikiem grantu NCN-Miniatura dotyczącego audiodeskrypcji sztuk plastycznych (2020–2021); pełniła funkcje wykonawcy w projektach finansowanych przez NCBR i UE (2019-2022 dotyczący sztuki łódzkiej), NCN-Sonata (2016-2017 nt. figury W. Gombrowicza w literaturze argentyńskiej po 1970), Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Wyznań Republiki Argentyny (2018-2019 w ramach programu „Sur”) oraz różne instytucje kulturalno-oświatowe (muzea łódzkie, Uniwersytet Łódzki). W latach 2013-2018 wielokrotnie była beneficjentką grantów w ramach dotacji celowej dla młodych naukowców. Aktualnie bierze udział w realizacji dwóch kolejnych projektów: jako wykonawca w grantie NCBR (od 2021 r.) oraz kierownik grantu IDUB UŁ (2021-2024).

Równie imponująca jest jej aktywność naukowa na innych polach. Wygłosiła referaty na 52 konferencjach naukowych (w tym 35 po doktoracie, 23 zagranicznych) oraz wykład na University College London w ramach UCL / SOAS Global Translation Lecture Series. Współredagowała trzy monografie wieloautorskie oraz redagowała trzy numery czasopism. Wyjeżdżała na liczne staże i wizyty studyjne w zagranicznych ośrodkach naukowych, m. in. w Centrum Studiów Tłumaczeniowych University College London w Wielkiej Brytanii (roczny staż w 2019 r.), w Instytucie Filologii Hiszpańskiej Shanghai International Studies University w Chinach (10-miesięczny staż w 2018 r.) czy na Universidad Nacional de Misiones w Argentynie (1,5-roczny staż w 2014/2015 r.). W ramach wszystkich staży realizowała projekty, które zaowocowały wieloma ważnymi publikacjami.

W świetle powyższego opisu, dr Anna Wendorff jawi się jako osoba wszechstronna i zaangażowana, bardzo dojrzała i nietuzinkowa badaczka, wykazującą się istotną, ponadprzeciętną aktywnością naukową, za którą zresztą wielokrotnie była odznaczana nagrodami indywidualnymi i zespołowymi.

Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Dr Anna Wendorff podała jako osiągnięcie naukowe będące podstawą wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dyscyplinie literaturoznawstwo monografię zatytułowaną *Acercamientos a las poéticas de Oliverio Girondo: Estudio*

específico sobre un poeta de la vanguardia argentina (Analiza poezji Oliveria Gironda z różnych perspektyw. Szczegółowe studium poety awangardy argentyńskiej). Jak wskazuje tytuł, szczególnie w polskim tłumaczeniu,¹ ale też jak podkreśla wielokrotnie Habilitantka, monografia podejmuje próbę „interpretacji lub spojrzenia na twórczość poetycką Gironda z perspektywy awangardy i fenomenologii” (Autoreferat, s.3). Tymczasem sięga ona również do jego twórczości na innych polach: teatr, sztuka, co sugeruje pewną nieściskość. Z pewnością warto by było przemyśleć kwestię tytułu w przypadku ukazania się monografii w języku polskim, co, mam nadzieję, nastąpi w niedalekiej przyszłości.

Samo ujęcie twórczości tego argentyńskiego poety z dwóch różnych perspektyw jest dla mnie zabiegiem niezwykle trafnym, dającym możliwość szeroko zakrojonych, wielowymiarowych analiz. W pierwszej części, Habilitantka kreśli dogłębne studium awangardy argentyńskiej poprzez pryzmat Gironda, osoby mającej niewątpliwie ogromne przełożenie na ukształtowanie jej charakteru i na jej dyfuzję, mimo działań jakby z drugiej linii, w cieniu figur takich jak J.L. Borges. Czyni to z monografii pozycję bardzo ważną, która z pewnością uplasuje się jako nieodzowny punkt odniesienia w zakresie badań nad literaturą argentyńską lat 20. XX wieku. Tu również podejście Habilitantki jest wielowymiarowe. Bada ona awangardę w różnych konfiguracjach zewnętrznych i wewnętrznych: w konfliktowej – i dlatego też bardzo produktywnej – relacji z modernizmem, szczególnie modernizmem Rubena Darío; w konstelacji odmiennych postaw ideowych czy ideologicznych w ramach samej awangardy, wyborów tematycznych i formalnych realizowanych przez współistniejące wówczas grupy literackie (Boedo i Floryda).

Z uznaniem zauważam, że obraz ten buduje Habilitantka w sposób bardzo przystępny, prawie eseistyczny, jednocześnie na wysokim poziomie naukowym. Snuje dyskurs w oparciu o poważne pozycje badawcze umiejętnie przeplatając je z działalnością poety: jego twórczością, w której eksperymentował z różnymi prądami (symbolizm, telluryzm, kreolizm) i ruchami awangardowymi; i jego pracą na rzecz rozwoju awangardy, szczególnie na łamach czasopisma *Martín Fierro*, będącego głównym propagatorem teorii awangardowych.

Odnosnie wspomnianych konfiguracji wewnętrznych awangardy, Habilitantka zaznacza współistnienie grup literackich oraz różnic, które je dzieli i które dały życie słynnej polemice Boedo/Floryda, dialektycznej konfrontacji literackiej między nimi. Kwalifikuje tę polemikę jako „fałszywą”, „sztuczną”, zgodnie z aktualnym trendami, odwołując się właściwie tylko do stwierdzenia Borgesa, że w istocie to był „żart” (zob. s. 27 monografii; pozostałe pozycje krytyczne dotyczą raczej samego podziału, w tym ta autorstwa R. Marianiego, ojca „żartu”).²

Tu od razu zaznaczę, że nie jest dla mnie zrozumiałe, dlaczego Habilitantka nie rozwija w żadnym momencie myśli tego klasyka literatury argentyńskiej i strony w tej polemice, choć daje on szerokie uzasadnienie użytego określenia. Z właściwą sobie swadą i ironią,

¹ Hiszpańskie słowo “poética” może odnosić się również bardziej ogólnie do charakteru ekspresji danego autora (kierunku w literaturze, dzieła literackiego czy artystycznego) (zob. DRAE, def. 8).

² Borges, Jorge Luis ([1970] 1999). *Autobiografía*, Buenos Aires, El Ateneo, ss. 90-91.

wyjawił on motywacje obu grup w rozmowie z Fernandem Sorrentinem (1973), którą Habilitantka cytuje, i jeszcze wcześniej, w 1970 roku, w swojej *Autobiografii*: „si en París había cenáculos que promovían la publicidad y las disputas, nosotros teníamos que actualizarlos y hacer lo mismo. El resultado fue la invención de una falsa rivalidad entre Florida y Boedo. [...] en parte fue un truco publicitario y en parte una broma juvenil” (“Jeśli w Paryżu istniały grupy, które wzbudzały rozgłos i spory, to i my musieliśmy się zaktualizować i czynić to samo. Rezultatem było wymyślenie fałszywej rywalizacji między Florydą a Boedo. [...] częściowo był to chwyt reklamowy a częściowo młodzieńczy żart”).³ Habilitantka we własnych słowach odnosi się do przyczyn „fałszywej dysputy” doszukując się ich w chęci zaistnienia jako oryginalni twórcy w ramach awangardy („les dio un sello personal y les aseguró un futuro en el marco que la vanguardia les iba prontamente a exigir”, s. 28 monografii). Mimo że ta myśl nawiązuje bezpośrednio do przytoczonej przed chwilą wypowiedzi Borgesa, nie wzmiankuje żadnej z tych pozycji jako źródła.

Wracając do podstawy teoretycznej „sztucznej dysputy”, wprawdzie później Habilitantka poświęca jej oddzielny podrozdział (1.2.1), jednakże trudno doszukiwać się w nim prób głębszej problematyzacji tej kwestii, dość ważkiej w monografii poświęconej awangardzie argentyńskiej. Warto by było podjąć dyskusję choćby na temat początków dysputy w rzeczywistości dyskursywnej, które Habilitantka uznaje za niejasne (s. 27 monografii) i za Gabriellą Garcíą Cedra sytuuje w artykule „Literatura fifi” z grudnia 1924 r., podczas gdy Florencia Ferreira de Cassone (CONICET) widzi je w tekście właśnie Marianiego pt. „«Martín Fierro» y yo” opublikowanego z datą wcześniejszą, w lipcu 1924 roku.⁴ Doczekał się on odpowiedzi ze strony Redakcji czasopisma *Martín Fierro* już we wrześniu tego samego roku, co jest ewidentnym przejawem zaistnienia tejże dysputy, przynajmniej w przestrzeni społeczno-dyskursywnej.⁵ Ferreira de Cassone wskazuje dodatkowo, że w grupie Boedo mówiono też o tym czasopiśmie “un gaucho matrero que degeneró en niño fifi” również już w lipcu 1924 r.⁶

Swoje rozważania w tym zakresie Habilitantka kieruje głównie na prześledzenie trajektorii polemiki Boedo/Florida i głównie na linii różnic podkreślających, chcąc nie chcąc, antagonizm literacko-polityczny między tymi grupami. To w pewnym stopniu sprawia, że Habilitantka sama podważa jedną z głównych tez monografii, tezę o fałszywym charakterze sporu. Zdecydowanie bardziej produktywnie byłoby podejście badające co faktycznie własnego i oryginalnego wniosły te grupy do literatury awangardy argentyńskiej: to pozwoliłoby mówić o ich odrębności i ewentualnej polemice.⁷

³ Borges, Jorge Luis (1999), ss. 90-91.

⁴ Ferreira de Cassone, Florencia (2008). Boedo y Florida en las páginas de Los Pensadores. *Cuyo. Anuario de Filosofía Argentina y Americana*, 25, ss. 11-74.

⁵ "Suplemento explicativo de nuestro "Manifiesto": A propósito de ciertas críticas." *Martín Fierro* 1(8-9), wrzesień 1924, dostępny na stronie archiwum ICAA, <https://icaa.mfah.org/>

⁶ Ferreira de Cassone (2008), s. 31. Pada tu niejako oskarżenie pod adresem czasopisma (grupa Floryda) o próżne zawłaszczanie symbolu argentyńskości – gaucho Martín Fierro – i sprowadzenie go do aspiracji osób 'fifi': zarozumiałych, próżnych, podążających tylko za modą (zob. ASALE czy DRAE).

⁷ Zob. Ferreira de Cassone (2008), s. 20.

Podważanie własnej tezy objawia się jeszcze co najmniej dwukrotnie. Po pierwsze, w ambiwalentnej postawie Habilitantki (a może po prostu nieszczęśliwym sformułowaniu), która na stronie 27 monografii określa tę dysputę „fałszywą i jednocześnie nie fałszywą” („falsa y no falsa a la vez”). Po drugie, w niekonsekwencji badawczej: Habilitantka zasadza ramy monografii na tezie negującej odrębność grup (za Borgesem), po czym w przypisie dolnym nr 7 (ss. 16-17) zaznacza, że zachowa retorykę odwrotną, by „uprościć wywód” (“se hablará de Boedo y Florida como dos grupos para simplificar el desarrollo de las ideas”). Pozostaje żałować, że zabrakło tu odważniejszej decyzji o odrzuceniu konwencjonalnego spojrzenia na awangardę argentyńską i przeprowadzeniu badań w duchu bronionej przez siebie tezy. Pomogłaby w modyfikacji błędnych założeń tak w obiegu naukowym, jak i, szerzej, w społeczno-dyskursywnym. A przekonanie o podziale między tymi grupami jest, jak wiadomo, bardzo głębokie.

W drugiej części, Habilitantka proponuje lekturę twórczości argentyńskiego awangardzisty w ujęciu fenomenologicznym, a dokładniej przez pryzmat „Bachelardowskiej koncepcji wyobraźni jako siły twórczej oraz obrazu jako centrum wszelkiej poetyckiej kreacji, określonej przez prawo czterech żywiołów” („la concepción bachelardiana de la imaginación como fuerza creadora y la imagen como centro de toda creación poética, determinada por la ley de los cuatro elementos”; s. 172 monografii). Należy przyznać, że porusza się ona z istic mistrzowskim kunsztem po meandrach poetyki i wykazuje niezwykłą wrażliwość na świat poetycki oraz dużą intuicję badawczą.

Pewnym zaskoczeniem jest jednak dla mnie brak choćby minimalnego zarysu, wprowadzenia do fenomenologii i samego Gastona Bachelarda, szczególnie tych jego koncepcji, które stanowią podstawę metodologiczną badań. Odniesień do nazwiska francuskiego filozofa i poety w monografii jest mnóstwo, lecz w praktyce on sam jest dość nieobecny: Habilitantka rzadko przywołuje jego słowa, nie rozwija jego idei, nie wchodzi w dialog. Zazwyczaj ogranicza się do pustych formuł, jak np.: „w znaczeniu Bachelarda”, „zgodnie z definicją Bachelarda”, „jak zapewnia czy zaznacza Bachelard” bez komentarza czy, gorzej, bez podania źródła wypowiedzi („Y será esta cualidad probablemente la que le haga ser en el sentido de Bachelard” s. 184, „un valor terrestre (siguiendo la poética de Bachelard)” s. 204, “según las definiciones de Bachelard, Girondo sería un poeta de la verticalidad” s. 209, “como afirma Bachelard” s. 221, czy “Bachelard asegura” s. 237). W pracy badawczej jest to dość niepokojące.

Obecność Bachelarda jako ramy metodologicznej studium zaznacza się prawdziwie dopiero na stronie 198, 206 i następnych. To dość późno; tak samo jak późno – bo dopiero na stronie 211 – pada teza o „bachelardyźmie u Gironda” („bachelardismo en Girondo”), brzmiąca jak główna przesłanka monografii,⁸ a przynajmniej stanowiąca bardzo wartościowy

⁸ “[...] el bachelardismo de Girondo en realidad es una asociación a partir de la cual queremos explicar parte de los mecanismos operatorios del sistema poético girondino. Bachelard puso en práctica una teoría de las imágenes que se articula sustancialmente con casi cada uno de los textos que encontramos del poeta argentino. (“[...] Bachelardyzm u Gironda w rzeczywistości jest skojarzeniem, za pomocą którego chcemy wyjaśnić część mechanizmów operacyjnych systemu poetyckiego poety. Bachelard wprowadził w życie teorię obrazów, która zaznacza się mocno w prawie każdym tekście argentyńskiego poety”).

wkład do badań nad awangardą argentyńską. Zastanawia również fakt, że w bibliografii podaje się 10 jego dzieł, podczas gdy w monografii wzmiankuje się 7 z nich: *La Llama de una vela* i *La intuición del instante* pojawiają się tylko w Indeksie z odniesieniem do... bibliografii, *Lautréamont* pojawia się tylko w bibliografii). To samo dotyczy wielu innych dzieł (m.in. *El juguete rabioso* Arlta).

Moje spostrzeżenia w żaden sposób nie podważają wartości przeprowadzonych analiz. Są one bardzo wartościowe, poparte szeroko zakrojonymi badaniami oraz wnikliwą, zawsze krytyczną lekturą wielu innych pozycji (m.in. Beatriz de Nóbile, Maurice Blanchot), i dowodzą rozległych kompetencji, jakie dr Anna Wendorff posiada w dziedzinie studiów literaturoznawczych. Z pewnością są one wynikiem długoletnich badań na tym polu i konsekwencji badawczej, jak wskazuje przebieg jej kariery naukowej.

W mojej opinii monografia *Acercamientos a las poéticas de Oliverio Girondo: Estudio específico sobre un poeta de la vanguardia argentina* jest ważkim osiągnięciem i stanowi istotny wkład w badania nad poezją argentyńską i twórczością Oliveria Gironda. Jej liczne walory – wysoka wartość merytoryczna, krytyczne spojrzenie, dogłębność i przenikliwość, z jaką analizuje twórczość Oliveria Girondo – czynią z niej pozycję znaczącą dla polskiej hispanistyki i dla międzynarodowego środowiska naukowego.

W związku z powyższym, mogę jednoznacznie stwierdzić, że dorobek, w tym monografia wskazana jako osiągnięcie naukowe, spełnia wymogi określone przez obowiązujące przepisy w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w zakresie literaturoznawstwa. Dlatego też z pełnym przekonaniem wnioskuję o dopuszczeniu dr Anny Wendorff do dalszych jego etapów.

Subliu 2/09/2020r.

